

# Intencje mszalne:

**Poniedziałek** 21 października  
*Jakuba, Urszuli*

*Wspomnienie bł. Jakuba Strzemię, biskupa,*

- 6.<sup>00</sup> Śp. Maria Majtyka z mężem  
6.<sup>30</sup> Śp. Zofia Hamerlak  
Śp. Piotr Kubaszewski  
7.<sup>00</sup> Śp. Julia Ryłko  
7.<sup>30</sup> Śp. Jan, Urszula Studnicka  
8.<sup>00</sup> Śp. Urszula Krajewska  
12.<sup>00</sup> O Boże błog. dla Janiny i Mieczysława  
Piwowarczyk w 40 r. ślubu  
18.<sup>00</sup> Śp. Andrzej Święchowicz

**Wtorek** 22 października *Filipa, Kordiana*

- 6.<sup>00</sup> Śp. Jan Rzeszowski - 5 r. śm.  
6.<sup>30</sup> Śp. Zofia Hamerlak  
7.<sup>00</sup> Śp. Michał Mikołajczyk  
7.<sup>30</sup> Śp. Maria Ziaja  
8.<sup>00</sup> Śp. Julia Ryłko  
12.<sup>00</sup> Śp. Stanisław Szymczak  
18.<sup>00</sup> Śp. Stanisław Galos

**Środa** 23 października *Jana, Seweryna*

*Wspomnienie św. Jana Kapistrana, kapłana*

- 6.<sup>00</sup> Śp. Stanisław Galos  
6.<sup>30</sup> Śp. Zofia Hamerlak  
7.<sup>00</sup> Śp. Michał Mikołajczyk  
7.<sup>30</sup> Śp. Józefa Kamińska - 1 r. śm.  
8.<sup>00</sup> Śp. Stanisław Spisak  
12.<sup>00</sup> Śp. Julia Ryłko

**Nowenna do Matki Bożej**

**Nieustającej Pomocy 8.30 i 17.30**

- 18.<sup>00</sup> Za wszystkich uczestników Nowenny  
oraz w intencjach składanych  
prośb i podziękowań

**Czwartek** 24 października

*Antoniego*

*Wspomnienie św. Anto-  
niego Marii Clareta*

- 6.<sup>00</sup> Śp. Andrzej  
Korzeniowski z żoną  
6.<sup>30</sup> Śp. Zofia Hamerlak  
7.<sup>00</sup> Śp. Michał Mikołajczyk  
7.<sup>30</sup> Śp. Tadeusz Sumera  
8.<sup>00</sup> Śp. Julia Ryłko  
12.<sup>00</sup> Śp. Genowefa Łojek  
18.<sup>00</sup> Śp. Agata Jurczak

**Piątek** 25 października *Darii, Bonifacego*

- 6.<sup>00</sup> Śp. Janina Stanek z mężem  
6.<sup>30</sup> Śp. Zofia Hamerlak  
7.<sup>00</sup> Śp. Michał Mikołajczyk  
7.<sup>30</sup> Śp. Antoni Ryłko - 10 r. śm.  
8.<sup>00</sup> Śp. Julia Ryłko  
12.<sup>00</sup> Śp. Jan Byrski, Stefania żona i córka Monika  
18.<sup>00</sup> Śp. Stefan Suski - 2 r. śm.

**Sobota** 26 października *Lucjana, Ewarysta*

- 6.<sup>00</sup> Śp. Zofia Hamerlak  
7.<sup>00</sup> Śp. Michał Mikołajczyk  
7.<sup>30</sup> Śp. Paulina i Jan Komendera  
8.<sup>00</sup> Śp. Julia Ryłko  
12.<sup>00</sup> Śp. Kazimierz Kowalski  
18.<sup>00</sup> Dziękczynno-błagalna w 10 r. ślubu  
Magdaleny i Stanisława

**Niedziela** 27 października *Iwony, Sabiny*

- 6.<sup>00</sup> Śp. Julia Ryłko  
7.<sup>30</sup> Śp. Tadeusz Góra i zm. rodzice  
9.<sup>00</sup> Śp. Edward Firczyk  
10.<sup>30</sup> Śp. Czesław Pawlik  
12.<sup>00</sup> Śp. Czesława  
13.<sup>15</sup> Śp. Elżbieta Wróbel  
18.<sup>00</sup> Śp. Włodzimierz Konik

*Na zbliżający się tydzień życzymy błogosławieństwa Bożego*

„**Bazylika**” - Tygodnik informacyjny

*Do użytku parafialnego*

Redakcja: **Zespół parafialny** pod przewodnictwem **Ks. Prałata Jakuba Gila**

tel. 873-21-10, 873-20-96, E-mail [wadbazyli@diecezja.krakow.pl](mailto:wadbazyli@diecezja.krakow.pl), [WWW.bazylika.wadowice.pl](http://WWW.bazylika.wadowice.pl)

ISSN 1640-0607

20 października 2002 r. Nr 43(138) Rok 3

## *Słowo na niedzielę*

**PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI PRO-  
ROKA IZAJASZA:**

Iz 45, 1. 4-6  
*Król Cyrus narzędziem Boga*

**DRUGIE CZYTANIE Z PIERWSZEGO  
LISTU ŚW. PAWŁA DO TESALONICZAN:**

1 Tes 1, 1-5b  
*Paweł dziękuje Bogu za wiarę, nadzieję  
i miłość Tesaloniczan*

***Oddajcie Cezarowi to, co należy do Cezara,***

**EWANGELIA: *a Bogu to, co należy do Boga.***

Mt 22, 15-21

Wtedy faryzeusze odeszli i naradzali się, jak by podchwycić Go w mowie. Posłali więc do Niego swych uczniów razem ze zwolennikami Heroda, aby Mu powiedzieli: Nauczycielu, wiemy, że jesteś prawdomówny i drogi Bożej w prawdzie nauczasz. Na nikim Ci też nie zależy, bo nie oglądasz się na osobę ludzką. Powiedz nam więc, jak Ci się zdaje? Czy wolno płacić podatek Cezarowi, czy nie? Jezus przejrzał ich przewrotność i rzekł: Czemu Mnie wystawiacie na próbę, obłudnicy? Pokażcie Mi monetę podatkową! Przynieśli Mu denara. On ich zapytał: Czyj jest ten obraz i napis? Odpowiedzieli: Cezara. Wówczas rzekł do nich: Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga.

*Oto słowo Pańskie.*

## **Słowem:**

Jest to jasne pytanie i domaga się jednoznacznej odpowiedzi. Czy należy płacić podatek obcej, pogańskiej władzy? Tak albo nie? Ale Jezus nie odpowiada na nie. Odpowiedzi musimy udzielić sami, na własną odpowiedzialność. Pogańscy władcy są zawsze, zawsze są też sytuacje, w których nie łatwo podjąć właściwą decyzję. Ale ani Jezus, ani Jego uczniowie nie mają gotowej recepty, jak należy postąpić. Akceptujcie cesarza, bo jest, akceptujcie świat, bo jest,

ale bądźcie świadomi, że cokolwiek czynicie, czynicie w obliczu Boga. Daje nam to wielką wolność, ale i obarcza wielką odpowiedzialnością. To my musimy w obliczu miłości Boga stale na nowo podejmować decyzję, co jest słuszne i dobre. Wiara chrześcijańska nie udziela ogólnie ważnych odpowiedzi, co należy czynić, ale mówi o zdolności człowieka do dawania własnej odpowiedzi i ponoszenia własnej odpowiedzialności i o Duchu, który nas prowadzi, byśmy mogli czynić to, co w oczach Boga jest dobre.

*Klaus Metzger-Beck*

## Ogłoszenia parafialne

**XXIX NIEDZIELA ZWYKŁA 20.10.2002 r.**

1. W dzisiejszą niedzielę zwaną misyjną na nowo uświadamiamy sobie, że wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za rozwój Kościoła, za jego misję. Składka z tej niedzieli przeznaczona jest na dzieła misyjne Kościoła.

2. Spotkanie członków Honorowej Straży Serca Pana Jezusa będzie w czwartek o godz. 16.30.

3. Wchodzimy w przedostatni tydzień października. Niech odmawianie różańca w tych dniach będzie naszą pomocą misjonarzom. Różaniec w naszej bazylice odmawiamy o godz. 8.30 i 17.30.

4. Młodzież z klas III gimnazjalnych ma cotygodniową katechezę przygotowującą do sakramentu bierzmowania w kaplicy parafialnej: w poniedziałek godz. 18.30 ks. Jan Jarco, we wtorek o godz. 18.30 ks. Artur Chrostek, w środę o godz. 18.45 ks. Krzysztof Główka, w czwartek o 18.30 ks. Janusz Żmuda, w piątek o godz. 19.00 ks. Mieszko Pabiś. W tygodniu, w którym jest

I Piątek młodzież w miejsce katechezy w kaplicy przystępuje do sakramentu pokuty.

5. Po częściowym remoncie kaplicy parafialnej bezpłatnie odstąpimy 12 okien, oraz kafle na 2 piece.

6. W sobotę 26 października o godz. 7.00 pielgrzymujemy na Rusinową Polanę oraz Kalatówki. Koszt przejazdu wynosi 20 zł.

7. Przyjmujemy na wypominki miesięczne, kwartalne, półroczne i roczne. Kartkę na wypominki listopadowe możemy wrzucać do skrzyni w kaplicy św. Rodziny. Pozostałe załatwiamy w zakrystii lub kancelarii parafialnej. Mszę św. zbiorową za zmarłych z naszych rodzin odprawimy w dzień Wszystkich Świętych na cmentarzu parafialnym o godz. 9.00, natomiast na cmentarzu komunalnym o godz. 11.00 i 13.00. Na te msze św. przyjmujemy intencje od naszych wiernych.

8. Bóg zapłać za złożoną w ubiegłą niedzielę ofiarę na pomoc dla ubogiej młodzieży w wysokości 3.559 zł.

*Ks. Jakub Gil-Proboszcz*

## Tydzień Misyjny

\* Trzeba skończyć z praktyką, pozwalającą połowie ludzkości żyć kosztem drugiej połowy - misje są rzecznikiem równości szans dla wszystkich.

\* Dzieci, ubodzy, pozbawieni praw mają prawo do radości - misje są rzecznikami sprawiedliwego ładu na ziemi.



-2-

## Jeden drugiego ciężary noście...

4 sierpnia 2000r. na terenie Wadowic zostało powołane do życia Stowarzyszenie im. Doktora Edmunda Wojtyły.

Patron Stowarzyszenia, starszy brat Ojca Św., heroiczny lekarz, w grudniu 1932 r. poświęcił swoje młode życie ratując pacjentkę chorą na septyczną płonicę. Stowarzyszenie skupia ludzi solidaryzujących się z chorymi w myśl zasady św. Pawła „Jeden drugiego ciężary noście...”, zwłaszcza że służba zdrowia nadal zмага się z ogromnymi trudnościami. Nadrzędnym celem Stowarzyszenia jest działalność charytatywna na rzecz osób chorych, niepełnosprawnych, będących w ciężkiej sytuacji materialnej i zdrowotnej, potrzebujących pomocy i ulgi w cierpieniu. Jest to na terenie całego powiatu jedyna tego typu organizacja pozarządowa.

Stowarzyszenie jest organem założycielskim Domu Pielęgnacyjnego w Wadowicach przy ul. Barskiej 17. Docelowo, po przeprowadzeniu koniecznej modernizacji i adaptacji budynku, obiekt przyjmie około

20 osób wymagających opieki pielęgniarskiej, rehabilitacji, konsultacji lekarskich, a zwłaszcza poczucia bezpieczeństwa i troski ze strony drugiego człowieka.

Już w tej chwili w budynku tym działają: wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjno-medycznego, pielęgniarska opieka domowa, oraz świetlica terapeutyczna, w ramach której prowadzone są również działania profilaktyczne – bezpłatne pomiary ciśnienia krwi, poziomu cholesterolu i cukru we krwi. Dom ten jest otwarty codziennie, od poniedziałku do piątku, dla wszystkich potrzebujących w godzinach 10-16.

18 sierpnia 2002r., podczas mszy św. na Błoniach w Krakowie, Ojciec Święty poświęcił tablicę Domu Pielęgnacyjnego. Zostanie ona po remoncie wmurowana w ten obiekt, będący żywym pomnikiem pamięci rodzinnego miasta o Ojcu Św., który sam cierpiąc, głosi cierpiącym Dobrą Nowinę, a nam wszystkim pomaga zrozumieć znaczenie Miłosierdzia w życiu.

*Przewodnicząca Stowarzyszenia  
Stanisława Wodyńska*

### ◁ Patron szkoły

Wielką radość przeżyłem uczestnicząc w nadaniu Zespołowi Szkół Zawodowych Nr 3 w Wadowicach imienia ks. Józefa Tischnera. Od 11.10 jest patronem tej szkoły.

Dowiedziałem się wtedy, że Zespół Szkół Budowlanych w Wadowicach, również duma nad tym kto mógłby być ich patronem. Chciałbym do tego tematu poddać pewne propozycje, niech wybierają:

1 Niezawodnym patronem budowania jest św. Józef. Kto się Jemu powierzy nie dozna uszczerbku. Warto szkole mieć takiego Opiekuna.

2 Św. Rafał Kalinowski – inżynier związany z Wadowicami. Dotychczasowy patron Liceum prowadzonego przez Ojców

Karmelitów. Szkoła ta w niedalekiej przyszłości przestanie prawdopodobnie egzystować. Pięknym świadectwem czci Tego Świętego w Wadowicach byłoby nadanie Jego imienia Szkole Budowlanej.

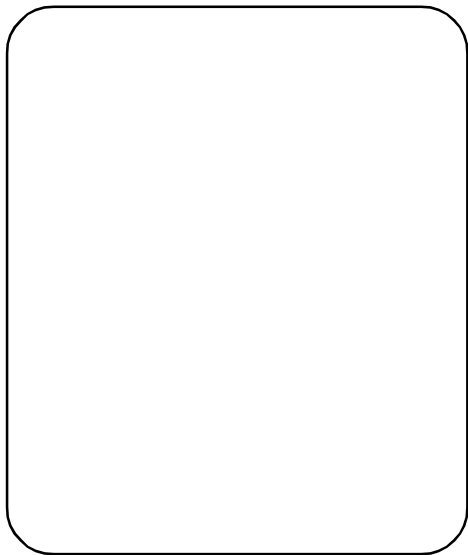
3 Żadna nasza szkoła średnia nie posiada im. Jana Pawła II. W Polsce szkół średnich noszących to imię jest przeszło 50. Papież jest wielorakim budowniczym.

4 Wyjątkową postacią na polskiej ziemi jest inżynier Eugeniusz Kwiatkowski. Był niezwykle człowiekiem jako: inżynier budowlany, a także polityk. To on m.in. przyłożył swój wielki umysł do rozbudowy portu w Gdyni jak również był współtwórcą koncepcji budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego.

-7-

## Pielgrzymka na Litwę i Białoruś cz.II

Poniedziałek – 23 września – Wilno



Wczesnym rankiem stajemy w Ostrej Bramie, która jest dla chrześcijan najświętszym miejscem w Wilnie. Spoglądamy w okno, klękamy przed obliczem Matki Boskiej Ostrobramskiej, przypominają się nam słowa inwokacji z pana Tadeusza: „Panno Święta, co w Ostrej świecisz Bramie...” Kierujemy się w stronę kaplicy, do której prowadzą schody, pokonujemy je na kolanach:

*Na kolanach, krok po kroku,*

*Twardy schodów kamień,*

*Lecz i na nim zagłębienia*

*Starte kolanami.*

*Ile schodów, tyle modlitw,*

*Do Matki najświętszej,*

*Bez Dzieciątka – lecz w koronie,*

*W srebrnej szaty wziętej.*

Klękamy przed cudownym obrazem Matki Bożej Ostrobramskiej, w wielu oczach

kręci się łza, na twarzach wielkie skupienie, a zarazem radość. Wpatrujemy się w postać Maryi bez Dzieciątka. Postać, z wyjątkiem twarzy i rąk, otulono srebrną, złoconą sukienką, zgodnie z powszechnym w Rzeczypospolitej obyczajem. Głowę Matki Miłosierdzia wieńczą dwie korony: jedna symbolizuje Królową Niebios, druga – Królową Polski. Charakterystyczną ozdobę obrazu stanowi odwrócony sierp srebrnego półksiężyca. Koronacji obrazu dokonano 2 lipca 1927r. W tym niezwykłym miejscu, przed obliczem Tej co była Pocieszycielką Strapionych, Nadzieją na odzyskanie wolności podczas zaborów i powstań narodowych, uczestniczymy we mszy św. odprawianej przez ks. Jana Jarco. Słowa homilii o roli Matki, a szczególnie Matki Boskiej Ostrobramskiej zmuszają do refleksji. Wspólna modlitwa, śpiew są naszym podziękowaniem za to, że mogliśmy znaleźć się w tym świętym miejscu. Szczególnie dobitnie brzmi pieśń „Boże coś Polskę”.

Tu modlił się też Największy Polak naszych czasów Jan Paweł II. My też po mszy św. pozostajemy na modlitwie. Przytoczę słowa D. Brodowskiej:

*Lud się modli zapatrzony*

*W słodką twarz Paniutki,*

*Która czuwa w tej kaplicy*

*Już przez długie wieki.*

*Niech Ci Matko nie zabraknie*

*Siły na czuwanie,*

*By do nieba doprowadzić*

*Lud w tej Ostrej Bramie.*

*Aby ci co tu przychodzą*

*Braćmi sobie byli,*

*Pozwól Matko, by ich modły*

*To właśnie sprawiły.*

*M.Zadora - cdn*

## Charyzmat Ojca Świętego

Wśród wielu darów, którymi hojnie obdarzył Bóg Jana Pawła II jest umiejętność dzielenia się. Dzieli się różnymi zadaniami: dawniej kardynał Wojtyła, a obecnie Jan Paweł II. Obdziela je Bogu i ludziom. Mówił o tym w Kalwarii Zebrzydowskiej w 1979r. *Często odwiedzałem sanktuarium kalwaryjskie jako arcybiskup krakowski i kardynał. Polecałem Panu Jezusowi przez Maryję sprawy szczególnie trudne i sprawy szczególnie odpowiedzialne w całym moim posługiwaniu biskupim, potem kardynalskim. Wiedziałem, że coraz częściej muszę tu przychodzić, bo po pierwsze: spraw takich było coraz więcej, a po drugie – dziwna rzecz – one się zwykle rozwiązywały po takim moim nawiedzeniu na dróżkach. Mogę wam powiedzieć dzisiaj, że prawie żadna z tych spraw, które niepokoją serce biskupa a w każdym razie pobudzają jego poczucie odpowiedzialności, nie dojrzała inaczej, jak tutaj, przez domodlenie jej w obliczu wielkiej tajemnicy wiary, jaką Kalwaria kryje w sobie.*

Podobne słowa wypowiedział Papież 19 sierpnia 2002r. podczas pielgrzymowania do Kalwarii: *Staję przed obliczem Kalwaryjskiej Madonny jak wówczas, gdy przyjeżdżałem tu jako biskup z Krakowa, aby zawierzyć Jej sprawy archidiecezji tych, których Bóg powierzył mojej duszpasterskiej pieczy. Przychodzę tu i jak wtedy mówię: „Witaj Królowo, Matko Miłosierdzia”.*

Papież posiada ten niezwykły dar, że swymi wielkimi i małymi problemami, sprawami dzieli się z Bogiem i człowiekiem. Trzeba na tym miejscu wspomnieć świadków jazdy pociągiem ks. prof. Wojtyły na KUL. Mówili o Jego modlitwie. Przypominamy sobie historię wracającego z kajaków z Mazur do Warszawy by otrzymać z rąk

Prymasa Wyszyńskiego nominację papieską na biskupa – ile wtedy spędził czasu w kaplicy sióstr. Aż one tym się zaniepokoiły.

Kaplica w Pałacu Arcybiskupim na ul. Franciszkańskiej w Krakowie mogłaby na ten temat bardzo wiele powiedzieć.

Tym bardziej tabernakulum w Pałacu Apostolskim na Watykanie i w Castel Gandolfo są niemymi, ale bardzo wymownymi świadkami niezwykłego dialogu Namiestnika ze swym Panem.

Wciąż się dzieli z Chrystusem.

Niezwykłą tajemnicą kard. Wojtyły i papieża Jana Pawła II jest dostrzeganie spraw Bożych i ludzkich, które dzięki genialnemu umysłowi i głębi serca, tylko On może dostrzec. Jego niezwykła osobowość wyjątkowo otwarta na Boga i człowieka jest źródłem licznych zagadnień, spraw, problemów.

Ogrom spraw, które załatwiał i załatwia kardynał krakowski, a obecnie Widzialna Głowa Kościoła możliwa jest także dzięki temu, że umie dzielić się z ludźmi. Ileż to było takich pomocników w Krakowie. Świeckich i duchownych. Ludzie prości, zwykli, ale i wykształceni. Ludzie od pluga, z kopalni, ale i katedr profesorskich – byli Jego pomocnikami. Zwykli księża i hierarchowie kościelni. Dzielili i wciąż dzielą trudy i radości pasterzowania Jana Pawła II. Jak On umie ich wyszukać i dobrać.

Wśród tych najbliższych, którzy pomagają Ojcu Św. jest ks. bp Stanisław Dziwisz. 36 lat spędzonych przy boku kardynała, a później Papieża. Ileż przez te lata nauczył się od swojego Mistrza. Nade wszystko otwartości wobec ludzi i Boga. Cóż my wiemy o różnych zadaniach, które z polecenia kardynała i Papieża realizował Jego Osobisty Sekretarz. Co wiemy o różnych

*(ciąg dalszy na str. 4)*

## Nadanie patrona Zespołowi Szkół nr 3 w Wadowicach

11 października 2002 r.

### Kazanie ks. Prałata Zdzisława Kałwy wygłoszone na mszy św. w kościele

Szanowne Grono Pedagogiczne wraz z Dyrekcją Zespołu Szkół nr 3 w Wadowicach. Czcigodny Senacie Oświaty z władzami Małopolski, Powiatu, Urzędu Miasta, Kuratorium oraz Rado Szkoły, Rado Rodziców, a nade wszystko Droga Młodzieży!

W dniu dzisiejszym gromadzimy się najpierw w Bazylice Ofiarowania N.M.P., a potem w budynku szkolnym, aby przeżyć ważny moment: Nadanie Szkole Patrona ks. prof. Józefa Tischnera. Przypadł mi zaszczyt przemawiać w Kościele z racji tej uroczystości z podwójnego tytułu: po pierwsze jestem kolegą ks. Tischnera z czasów studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim na Wydziale Teologicznym i wspólnego pobytu w Seminarium, który zakończył się wspólnymi święczeniami kapłańskimi w katedrze na Wawelu w 1955 r. Po zdaniu matury w 1950 r. wraz z 28 kandydatami do stanu kapłańskiego zapukaliśmy do furty Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie przy ul. Podzamcze 8 (budynku w stylu neogotyckim u podnóża Wawelu) z prośbą o przyjęcie do seminarium. Przy-

mował nas rektor tegoż seminarium ks. Prałat Karol Kozłowski, pochodzący z Wadowic. Po rozmowie indywidualnej z każdym z nas, po okazaniu odpowiednich dokumentów i zaświadczeń od ks. Proboszcza i ks. Katechety, świadectwa zdrowia, zostaliśmy wstępnie przyjęci, a na urzędowe przyjęcie przez biskupa ordynariusza, czyli tzw. aplikatę kazano nam czekać. Ta miała być przesłana pocztą na adres zamieszkania. Tak też się stało po 2 tygodniach, gdy otrzymaliśmy pismo z Kurii Metropolitalnej podpisane przez ówczesnego biskupa krakowskiego, którym wtedy był ks. Metropolita Adam Stefan kard. Sapieha, 84-letni człowiek, zasłużony dla Kościoła i Ojczyzny, a przede wszystkim dobrego ojcowskiego serca. Nasz rocznik był ostatnim, który On przyjął do seminarium w czasie 40-letniego pasterzowania Archidiecezją Krakowską. Mieliśmy też szczęście indywidualnie z Nim rozmawiać. Po pierwszym roku naszych studiów zmarł w wakacje 1951r.

*ks. Prałat Zdzisław Kałwa -  
cdn*

Liczy na Niego. Jest coraz bardziej i okiem i uchem i nogą i ręką dla Papieża.

W tych dniach gdy wyrażamy Bogu wdzięczność za wspaniałą 24 letnią pontyfikat Jana Pawła II, pragniemy dziękować Wszechmogącemu i za tych, z którymi Ojciec Święty dzielił i dzieli swój trud, a wśród nich na pewno jest ks. bp. Dziwisz. Nic więc dziwnego, że samorząd wadowicki świadomy niezwykłości swego Rodaka Jana Pawła II obdarował honorowym obywatelstwem Kardynała Macharskiego i Biskupa Dziwisza.

*Ks. Proboszcz*

## Nowy samorząd

Za kilka dni będziemy wybierać nowe władze samorządowe. Do społecznych obowiązków katolika należy udział w wyborach. Nauka Kościoła mówi jasno - każdy jest zobowiązany do zaangażowania społecznego na miarę swoich możliwości, a minimum tych możliwości w społeczeństwie demokratycznym to pójście do wyborów.

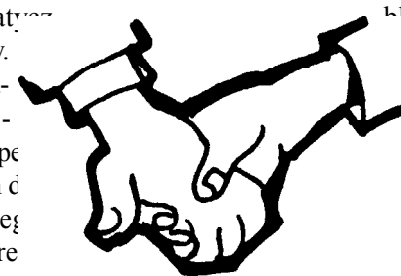
A wybierać będziemy radnych gmin, powiatów i sejmików wojewódzkich. Zupewnie nowym samorządowym świadectwem dla polskiego społeczeństwa będą bezpośrednie wybory prezydentów, burmistrzów i wójtów. Do tej pory odpowiedzialność za zarządzanie gminą była najczęściej rozmyta wśród wielu członków zarządu wybieranych przez rady. Teraz po czteroletniej kadencji wyborcy będą mogli rozliczyć konkretnego człowieka, którego sami zresztą wybiorą.

Na nasze życie bezpośrednio największy wpływ mają samorządy gminne. To one planują i organizują życie w najbliższej okolicy. One decydują o tym, czy mamy równe chodniki i dobre drogi, szkoły, wodę, kanalizację czy gaz. Jeżeli chcemy mieć wpływ na te decyzje to musimy oddać swój głos, dokonać aktu głosowania. Trzeba, więc odrzucić od siebie wszelkie pokusy izolowania się od spraw publicznych, ucieczki w prywatne życie.

Jednak nie wystarczy tylko pójść i oddać głos na jakiegokolwiek kandydata. Nie można też oddawać głosu, kierując się przekorą, rozgoryczeniem czy uprzedzeniami pogłębianymi przez gorącą atmosferę przedwyborczą. Nie można kierować

się tylko emocjami. Trzeba, aby udział w wyborach był konsekwencją dokonanego wyboru we własnym sumieniu.

Zatem kandydat godny poparcia przez katolika powinien być człowiekiem, którego znamy, ufamy mu, który swoją dotychczasową działalnością udowodnił, że dobro pu-



bliczne jest dla niego najważniejsze wyznawane przez niego wartości są zgodne z moimi, posiada merytoryczne przygotowanie do pełnienia funkcji w samorządzie. Ponadto powinien być to człowiek o prawości moralnej wypły-

wającej z wiary.

Nierzadko przecież jest to nasz sąsiad, kolega z pracy czy bliski znajomy. Nie powinniśmy bezkrytycznie przyjmować wizerunku kandydata przedstawianego w mediach, na plakatach, rekomendowanego nam przez partie polityczne, trzeba rozważyć, zastanowić się, co rzeczywiście kandydat sobą reprezentuje, czego dokonał w dotychczasowej działalności społecznej. Niektórzy kandydaci robią tylko dobre wrażenie, uśmiechają się, przytakują lub też odwrotnie podważają zaufanie i wiarygodność innych kandydatów, krytykują wszystkich i wszystko, nic im się nie podoba i wszystko chcą zmienić, swoją kampanię opierają na fałszu i kłamstwie. Taki człowiek nie jest godny, by być naszym reprezentantem.

Idźmy, więc do wyborów, nawet, jeśli nie wygra nasz kandydat, nie będziemy mogli sobie zarzucić, że nie zrobiliśmy nic, żeby go poprzeć.

Pamiętajmy o tym przy wyborach. Pamiętajmy o tym przy najbliższych wyborach.

*Józef Lehrfeld*

*(ciąg dalszy ze str. 3)*

natchnieniach, które otrzymywał Zwierzchnik od swego Podwładnego. Słońce od Księżycyca.

Wyjątkowy związek Papieża z biskupem Dziwiszem jest wielką tajemnicą. Wiąż ta jest wzajemnym obdarowywaniem. Przez całe lata kardynał i Papież ubogacał swego Sekretarza wiedzą, świętością i innymi zaletami ducha. Jednak w tej komunikacji osób wiele pomagał i pomaga biskup Dziwisz Ojcu Św. Coraz bardziej Go wspiera. Może się na Nim w każdej sprawie podeprzeć.